

Robert Ruciński, Konrad Gesselen

Przykład kariery uczonego w średniowiecznym Toruniu

Rocznik Toruński 28, 37-49

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Konrad Gesselen. Przykład kariery uczonego w średniowiecznym Toruniu*

Robert Ruciński

Zagadnienie kultury umysłowej Prus w średniowieczu cieszy się w ostatnich latach rosnącym zainteresowaniem¹. Szczególnie duży nacisk kładzie się na naukę wśród elit duchownych i szlacheckich, natomiast nieco mniej uwagi poświęca się kulturze umysłowej miast i mieszczaństwa. Artykuł ten ma na celu przybliżyć sylwetkę średniowiecznego intelektualisty toruńskiego – Konrada Gesselena.

Niniejszy artykuł stanowić ma nie tylko biografię Konrada Gesselena. Z powodu niewielkiej ilości wzmianek źródłowych o nim, niektóre aspekty jego działalności potraktowane zostały czysto hipotetycznie i mogą być jedynie postulatami nakreślającymi kierunki dalszych badań nad tą ciekawą postacią oraz wielu jemu podobnych, co w ostateczności pomóc może w ogólnych badaniach nad środowiskami intelektualnymi w wielkich miastach pruskich w średniowieczu.

Osoba Konrada Gesselena zainteresowała historyków już w XIX w. ze względu na to, że był on autorem jedyne go zachowanego w całości przekładu łacińskiego kroniki Wiganda z Marburga². Znano wtedy tylko

* Artykuł został napisany na podstawie pracy magisterskiej, która powstała na seminarium średniowiecznym pod opieką naukową prof. A. Czacharowskiego (R. Ruciński, Konrad Gesselen – prekursor renesansu w Toruniu, Toruń 1999).

¹ Z. H. Nowak, *Z zagadnień życia intelektualnego w diecezji chełmińskiej XIV–XV wieku*, [w:] *Z przeszłości diecezji chełmińskiej 1243–1992. Materiały konferencji naukowej w Toruniu 6 XI 1993*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1994; T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1996.

² *Kronika Wiganda z Marburga*, wyd. E. Raczyński, J. Voigt, Poznań 1842; *Scriptores rerum Prussicarum* (dalej cyt. SRP), hrsg. von Th. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlike, Bd. II, Leipzig 1863, s. 453–662.

inicjały autora, które wydawcy tłumaczą jako Carolus lub Conradus Geismarensis. Nazwisko tłumacza kroniki znamy dzięki nauczycielowi gimnazjum w Rostocku, który odkrył inny jego rękopis w bibliotece tamtejszego uniwersytetu³.

Chyba najlepszy do tej pory artykuł na temat Gesselena wyszedł spod pióra M. Perlbacha pod koniec XIX w.⁴, z którego korzystało wielu późniejszych naukowców, opisując szkołę przy kościele św. Jana w Toruniu czy też środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika⁵.

Nie możemy dużo powiedzieć na temat rodziny Gesselena. Wiemy, że pochodził z Geismaru w Hesji⁶. Nie znamy imienia ojca, matka – Mettze Gesseline – zmarła w 1442 r.⁷ Rodzina Konrada nie należała do biednych, skoro stać ją było, by wysłać syna na studia i zapłacić 15 solidów czesnego.

Konrad Gesselena został wpisany do metryki uniwersytetu w Rostocku 3 V 1425 r.⁸ Jednakże zapis, znajdujący się w jednym z pozostawionych przez niego rękopisów, pochodzący z marca 1424 r., a dotyczący astronomii, „kwadrywalnej” dziedziny nauki, pozwala sądzić, że już wcześniej Gesselena odebrał solidne wykształcenie⁹. Zakładając, że w owym czasie

³K. E. H. Krause, *II. Bruchstück eines Calendarii des Johannisklosters und Niederdeutscher Cisionanus des Konrad Gesselens*, [w:] *Grosse Stadtschule zu Rostock 1875*, Rostock 1875. Krause zamieścił ponadto krótki i mało dokładny biogram Gesselena w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 9, 1879.

⁴M. Perlbach, *Der Übersetzer des Wigand von Marburg*, *Altpreussische Monatschrift*, Bd. 32, 1895.

⁵A. Karbowski, *Dzieje szkół i szkolnictwa w Polsce w średniowieczu*, t. 1-3, Petersburg-Lwów 1898-1923; S. Tync, *Dzieje gimnazjum toruńskiego*, *Roczniki TNT*, t. 34, 1927; K. Górski, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, Toruń 1968; Z. H. Nowak, *Związki Prus z uniwersytetami w Roztoce i Gryfii w XV i początkach XVI wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 33, 1968, z. 4; tenże, *Czy Mikołaj Kopernik był uczniem szkoły toruńskiej i chełmińskiej*, *ibid.*, t. 38, 1973 z. 3; A. Blaschke, *Monumentum Thorunense*, *Wissenschaftliche Zeitschrift der Martin Luther Universität Halle*, Jg. 7, 1957/1958, H. 3; tenże, *Konrad Gesselena – ein Mitarbeiter von Johannes Długosz. Epilog zum 'Monumentum Thorunense'*, *ibid.*, Jg. 10, 1961, H. 4.

⁶SRP, Bd. 2, s. 437; Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. APT), kat. I, dok. 1037.

⁷M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 419.

⁸*Die Matrikel der Universität Rostock* (dalej cyt. MUR), wyd. A. Hofmeister, Bd. 1 (1419-1499), Rostock 1889, s. 21.

⁹Rękopis w Bibliothek der Universität Rostock, sygn. Ms. math. phis.

nauka w szkołach trwała do 15–16 roku życia, Konrad Gesselen urodził się zatem nie później niż w 1409 r. Po niespełna półtorarocznym pobycie na uniwersytecie, na przełomie 1426/1427 r. Konrad został promowany na bakałarza sztuk¹⁰.

Pobierając naukę na wszechnicy rostockiej Gesselen miał kilku wpływowych protektorów. Jednym z nich był Henryk z Geismaru, wicekanclerz studium rostockiego, który prawdopodobnie początkowo opiekował się Konradem¹¹. Inną osobą, która prawdopodobnie pokierowała jego dalszym losem i przyczyniła się do tego, że resztę życia spędził w Toruniu, był Albrecht Schroter, mieszczanin toruński, doktor medycyny i magister sztuk, któremu poświęcone być powinny odrębne rozważania. W roku 1415 rozpoczął studia na uniwersytecie w Paryżu¹², by po dwóch latach przenieść się na Uniwersytet Boloński już jako „magister artium”¹³. Do metryki uniwersytetu rostockiego wpisany został w roku 1422¹⁴, a w roku 1427 został wybrany na rektora tejże uczelni¹⁵. Śledząc historię wszechnicy rostockiej możemy stwierdzić, że Albrecht Schroter wymieniany był pomiędzy słynnymi ówczesnymi lekarzami, jak Mikołaj Ramzow czy Arnold de Tricht¹⁶.

Q 1 (mikrofilm w Towarzystwie Naukowym w Toruniu, dział mikrofilmów), k. 95 b. Gesselen przepisał kanony do Tablic Alfonsyńskich, por. M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 416.

¹⁰MUR, Bd. 1, s. 27.

¹¹E. Schnitzler, *Beiträge zur Geschichte der Universität Rostock im 15. Jahrhundert*, Studien zur Katolischen Bistums- und Klostergeschichte, Bd. 20, 1979, s. 103; też: *Zur hansischen Universitätsgeschichte*, [w:] *Hansische Studien*, Akademie-Verlag-Berlin 1961, s. 369. Autorka uważa, że Gesselen był spokrewniony z wyżej wymienionym Henrykiem, który opiekował się nim w Rostocku, podobnie jak pomógł swemu innemu bratankowi, Johanowi, w roku 1421.

¹²H. Boockmann, *Die preussischen Studenten an den europäischen Universitäten bis 1525*, [w:] *Historisch-geographischer Atlas des Preussenlandes*, Wiesbaden 1973, Lieferung 3, s. 2.

¹³M. Perlbach, *Prussia Scholastica: Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Leipzig 1895, s. 209. Został tam zapisany jako Albrecht Stroter, kleryk diecezji chełmińskiej, magister artium.

¹⁴MUR, Bd. 1, s. XVIII. 6 czerwca tego roku wpisany został „Albertus Nicolai, magister Parisiensis et baccalaureus medicinae”.

¹⁵MUR, Bd. 1, s. 13.

¹⁶O. Krabbe, *Universität Rostock in XV und XVI Jahrhundert*, Rostock 1854,

Niezwykle głęboki był związek młodego studenta ze swoim mistrzem. W prowadzonych przez siebie notkach obituarnych Gesselen nazwał Schrotera swoim najszcześliwiejszym ojcem i promotorem¹⁷. Prawdopodobnie za pośrednictwem Albrechta Schrotera poznał dwóch młodych torunian, kuzynów, którzy przybyli do Rostocka, by wspólnie zdobywać wiedzę – Liboriusa Freytaga i Jana Armknechta. Wkrótce dołączył do nich inny protegowany Schrotera, jego szwagier, Szymon Gossil¹⁸. Szczególnie bliskie więzi łączyły Gesselena z Armknechtem, którego we wspomnianych już notkach obituarnych nazwał swoim szczerym towarzyszem.

Konrad Gesselen przeniósł się do Torunia w latach trzydziestych XV w. Pierwszą udokumentowaną datą z jego pobytu w tym mieście jest rok 1435¹⁹. Przybył prawdopodobnie nieco wcześniej, ponieważ w prowadzonych przez siebie notkach obituarnych zapisał dzienną datę śmierci Henryka Peckaw, który zmarł pod koniec 1434 r.²⁰

Na uwagę zasługuje fakt, że w latach trzydziestych tego stulecia w miastach diecezji chełmińskiej przebywało wiele osób legitymujących się wyższym wykształceniem. W samym Toruniu wśród wielu innych wypada wymienić Piotra Wichmana, dominikanina toruńskiego, profesora teologii; Andrzeja Pfaffendorfa, proboszcza kościoła św. Jana, doktora praw, czy też nieco później Macieja Döringa, profesora teologii; magistra Jana de Alster czy Jana Asta – doktora praw. Obecność tylu wybitnych uczonych nie mogła być przypadkowa. Najprawdopodobniej miało to związek z kolejną (po 1386 r.) próbą erygowania wyższej uczelni w Chełmnie.

W przygotowaniach do założenia uniwersytetu brał udział m.in. Albrecht Schroter, przebywający już od 1430 r. w Toruniu²¹. Być może

s. 69.

¹⁷Bibliothek der Universität Rostock, sygn. Ms. math. phis. Q. 1, k. 26 b; M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 419.

¹⁸MUR, Bd 1, s. 36, 45. Liborius i Johan wpisali się tego samego dnia – 8 VII 1430, natomiast Szymon 7 IX 1433 r. wpisany jako Simon Ghetzel. Wszyscy trzej uzyskali tytuł bakałarza sztuk rostockiej uczelni – zob. MUR, indeksy.

¹⁹M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 415.

²⁰*Księga ławnicza Starego Miasta Torunia (1428-1456)* (dalej cyt. KLS), wyd. K. Ciesielska, J. Tandecki, cz. 1-2, Toruń 1992-1993, nr 479, 533.

²¹KLS, nr 140. Szerzej na temat założenia uniwersytetu – Z. H. Nowak, *Starania o założenie Uniwersytetu w Chełmnie w XIV i XV wieku*, Zapiski Historyczne, t. 33, 1968, z. 4.

przyjazd Gesselena do Prus związany był z powstawaniem wszechniczej chełmińskiej. Kiedy próba założenia uniwersytetu zakończyła się fiaskiem Konrad Gesselen musiał znaleźć sobie inne źródło utrzymania. Najprawdopodobniej dzięki pomocy Schrotera otrzymał stanowisko rektora szkoły przy kościele św. Jana, którego „vacat” kuśił wiele wykształconych osób²². Być może stanowisko to Gesselen objął już w 1435 r. Na pewno był rektorem w roku 1444²³, a przestał nim być przed 1450 r., kiedy funkcję tę pełnił bliżej nieznanymi mistrz Mikołaj²⁴. W roku 1456 Konrad Gesselen jako były rektor zapisał pewien fundusz na rzecz szkoły świętojańskiej²⁵. Stanowisko rektora szkoły było bardzo prestiżowe. Wystarczy wymienić niektórych następców Gesselena, jak Ludwik Wohlgenut z Heilsbergu, autor dzieła *Trilogium animae* o treści filozoficznej i encyklopedycznej²⁶, Marek Schönborn, Albert Teschner czy Hieronim Waldau²⁷.

Obok Albrechta Schrotera w szybkim awansie społecznym Konrada Gesselena pomogła być może Dorota Armknecht, osoba bardzo zamożna i wpływowa, którą Gesselen w swych notkach obituarnych nazwał „mater mea spiritualis”²⁸. Tak szczególną więź duchową z Armknechtiną Gesselen nawiązał prawdopodobnie dzięki przyjaźni z jej jedynym synem Janem, poznanym w Rostocku²⁹. Dzięki Dorocie Armknecht Gesselen uzyskał pierwsze stanowiska kościelne. W roku 1439 Armknechtina wraz ze swoim

²²Szerzej na temat szkoły świętojańskiej – Z. H. Nowak, *Czy Kopernik był uczniem*.

²³KLS, nr 1128. Hans Peckaw, jako przedstawiciel Rady, po pewnych nieporozumieniach z Konradem – „schulmeisterem”, przedłużył mu czas pobierania dochodów z pewnej prebendy o wartości 10 grz. na dalsze trzy lata. Chodziło prawdopodobnie o wynagrodzenie nauczyciela.

²⁴Ibid., nr 1548.

²⁵*Geschichte Thorns aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften*, hrsg. von J. E. Wernicke, Bd. 1 (1230–1530), Thorn 1839, s. 256.

²⁶A. Karbowski, op. cit., t. 3 (1433–1510), Lwów–Warszawa–Kraków 1923, s. 3.

²⁷S. Tync, op. cit., s. 70; K. Górski, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność*, Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Kraków 1973, s. 53.

²⁸M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 419.

²⁹Jan Armknecht zmarł bardzo młodo 1 X 1439 r. na szalejącą wówczas w Toruniu zarazę – *Thorner Denkwürdigkeiten von 1345–1547*, hrsg. von J. Voigt, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn (dalej cyt.: MCV), Bd. 13, 1904, s. 62. Być może po stracie jedynego syna swą matczyną miłość Dorota przelała na Konrada.

synem Janem ufundowali wikarię pod wezwaniem NMP w kościele parafialnym św. Jana, przeznaczając na ten cel wspólny dom znajdujący się przy rynku Starego Miasta³⁰. Zapis nie został jednak do końca zrealizowany. Rok później dom przejęła Rada miasta Torunia w zamian za 12 grzywien rocznego czynszu wypłacanego wikarii za wieczną mszę w intencji fundatorki i jej rodziny³¹. Po jej zgonie prawo patronatu przypadło Radzie, która z kolei mogła scedować je na rzecz wikariusza. Owego wikariusza poznajemy dzięki inwentarzowi sprzętów kościelnych, w które Armknechtina wyposażała wikarię w latach 1441-1442³². Był nim Konrad Gesselen.

Drugą wikarię Gesselena jest nieco trudniej zidentyfikować. W 1453 r. przed sądem stanęła Grita von Allen, żona Valentina Cromera, w sprawie należnych czynszów na rzecz wikarii Trzech Króli w kościele św. Jana. Należne czynsze spłacać mieli dłużnicy, najpierw kapelanowi czynsz z domu Hansa Clugeheynce, obłożonego na 44 grzywny i 9 szkocjów, znajdującego się przy ul. Prostej w Nowym Mieście Toruniu. Należna kwota została spłacona nieznanemu z nazwiska Konradowi (a więc zapewne wikariuszowi)³³. Nie wynika z tego jeszcze, że wikariuszem był Gesselen.

W roku 1446 Gesselen kupił 4 grzywny czynszu z działki Marcina Pfluga, leżącej przy ul. Prostej³⁴. Procent pożyczki wynosił „eine mr. mit 12 noch gwonheit dis Landis”, więc pożyczona suma wynosiła około 48 grzywien³⁵. W roku 1449 Pflug sprzedał tę działkę szwagrowi – Hansowi Clugeheynce – za 50 grzywien razem z kupionym czynszem³⁶, którego ten nie zdążył spłacić do 1453 r. Ostatecznego dowodu, że wikariuszem był Gesselen dostarcza nam zapiska w księdze ławniczej z 1469 r. 6 marca przed sądem stanęła Elżbieta Peckaw, przez pełnomocnika Ruchera Hitfelda, oraz Konrad Gesselen, którego z powodu podeszłego wieku

³⁰ APT, kat. I, dok 938.

³¹ Ibid., dok. 971.

³² Ibid., dok. 991.

³³ KLS, nr 1699.

³⁴ *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387-1450)* (dalej cyt. KLN), wyd. K. Ciesielska, Toruń 1973, nr 2200.

³⁵ Szerzej na temat kupna renty – R. Czaja, *Kredyt pieniężny w Starym Mieście Toruniu do roku 1410*, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. 49, 1988.

³⁶ KLN, nr 2288.

reprezentował Erazm Grunewald. Elżbieta przyznała, że winna jest Konradowi 30 grzywien na ołtarz św. Barbary, inaczej nazywany ołtarzem Trzech Króli (sic!), zapisane na dom przy rynku, w którym mieszkała³⁷.

Życie Konrada Gesselena stanowić może przykładową drogę awansu społecznego, jaką przechodzili ludzie wykształceni w średniowieczu. Zadziwiające jest, że w bardzo krótkim czasie Gesselen, biedny bakałarz sztuk, stał się w obcym dla siebie mieście osobą powszechnie znaną i szanowaną, obracającą okazałymi sumami pieniędzy i przeznaczającą liczne legaty na cele dobroczynne. Przyjmując, że od 1435 r. pobierał wynagrodzenie rektora szkoły, a w kilka lat później dodatkowo dochody z wikarii ufundowanej przez Armknechtinę, mógł w krótkim czasie dorobić się niemałego majątku.

Konrad Gesselen stosunkowo szybko zajął wysoką pozycję w XV-wiecznym Toruniu. Jego kontakty w społeczeństwie rozwijały się początkowo przede wszystkim dzięki Albrechtowi Schroterowi i Dorocie Armknecht, których pomoc być może przyczyniła się do objęcia przez niego stanowiska rektora szkoły świętojańskiej. Kierując szkołą przez kilka lat zyskał sobie uznanie torunian oraz stał się poważaną osobą. Rajcy, mając wgląd w program nauczania szkoły parafialnej zdawali sobie sprawę,

³⁷APT, kat. II, dz. IX, 3, s. 226. Elżbieta była najprawdopodobniej wdową po Hansie Peckaw, ławniku w latach 1442–1449 i 1451–1464, bracie Henryka (A. Semrau, *Katalog der Geschlechter der Schöffbank und des Rathstuhls in der Altstadt Thorn 1233–1602*, MCV, t. 46, 1938, s. 76). Po jego śmierci wpadła w kłopoty finansowe. W 1468 r. była winna radzie 51 1/2 grzywiny i 2 szkojce, które zostały zmienione na czynsz z działki w Mokrem (*Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. K. Ciesielska, I. Janosz-Biskupowa, Toruń 1964, s. 229). Nie wydosłała się już z tarapatów. W 1469 r. sprzedała swą działkę wraz z zalegającym na niej długiem Rutherfordowi Hitfeldowi, swemu wcześniejszemu pełnomocnikowi (APT, kat. II, dz. IX, 3, s. 236). Dom, który Elżbieta sprzedała Hitfeldowi, umiejscowiony był na zachodniej pierzei rynku, na miejscu dzisiejszej poczty (*Spanndienstregister der Einwohner der Altstadt Thorn 1450–1454*, MCV, H. 4, 1882, s. 36). Hitfeld nie zdażył spłacić długu, w czym zapewne przeszkodziła mu śmierć Gesselena, który w 1469 r. miał już około 60 lat. Dopiero w roku 1485 Jan Kotiman ściągnął z niego należne 30 grzywien, które Hitfeld był winien Konradowi Gesselen, z domu Elżbiety Peckaw będącego teraz jego własnością (APT, kat. II, dz. IX, 4, s. 58). Kotiman miał do tego prawo z racji pełnionej funkcji – Landprobst kościoła w Chełmnie (*Thornor Denkwürdigkeiten*, s. 117), gdy podczas spisu beneficjów po 15 latach wyszedł na jaw dług Hitfelda.

że mają do czynienia z wysokiej klasy fachowcem. Jego pozycja w mieście wzrosła, gdy uzyskał pierwsze godności kościelne: wikariusz ołtarza NMP, wikariusz ołtarza św. Barbary (oba w kościele św. Jana). Ponadto był jeszcze osobistym kapelanem Doroty Armknecht i być może kapelanem Domu Wdów³⁸. W 1453 r. jako osoba znana i szanowana występuje dwukrotnie jako świadek na pełnomocnictwie dla poselstwa Związku Pruskiego udającego się na proces cesarski³⁹.

Gesselen występował często jako wykonawca testamentów. Po raz pierwszy w tej roli pojawił się na testamencie Armknechtiny w 1444 r. oraz na kolejnym z roku 1447⁴⁰. W październiku 1453 r. wspólnie z mistrzem Crafttem, lekarzem toruńskim, oddali Janowi i Wawrzyńcowi Zitczemyn spadek po zmarłym księdzu, Piotrze Lynewiczu⁴¹. Warto zauważyć, że Piotr Lynewicz był często świadkiem dokonywanych przez Armknechtinę operacji finansowych czy spisywania jej testamentów⁴².

Konrad występował również jako opiekun i pełnomocnik dzieci zmarłych mieszczan toruńskich. W 1458 r. interweniował w sprawie bezprawnie zajętego domu Wawrzyńca Furstenhewera, który należał się dzieciom zmarłego⁴³. W roku 1469 wspólnie z Gerhardem Knofem, kamlarzem toruńskim, jako wykonawcy testamentu i pełnomocnicy dzieci zmarłego Mattiasa Teschnera sprzedali Barbarze Mickolaschin dom przy Rynku Staromiejskim, leżący obok domu Paschka Bryle⁴⁴. Trzeba nadmienić, że urzędników do zarządzania majątkiem lub nadzorowania

³⁸APT, kat. I, dok. 1019. W testamencie z roku 1444 wśród obdarowanych znajduje się m.in. Gesselen, którego Armknechtina nazywa „suo capellano”. Często nie tylko bractwa, ale i bogaci patrycjusze zatrudniali w domach i przy własnych ołtarzach w kościele prywatnych kapelanów, m.in. rodziny Soest, Reder, Allen, Teschner, wdowa Sturbergynne – R. Czaja, *Życie religijne mieszczaństwa toruńskiego w XV wieku*, Rocznik Toruński, t. 18, 1988, s. 221.

³⁹*Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens* (dalej cyt. ASP), hrsg. M. Toeppen, Bd. III, Leipzig 1882, s. 660, Bd. IV, Leipzig 1884, s. 68. Pierwsze pełnomocnictwo wystawione zostało w czerwcu 1453 r., ale w drodze na proces wysłannicy zostali ograbieni na Morawach. Stany pruskie zmuszone były więc wysłać posłów po raz drugi we wrześniu 1453 r.

⁴⁰APT, kat. I, dok. 1019, 1037.

⁴¹KLS, nr 1712.

⁴²APT, kat. I, nr 1037; Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz Berlin-Dahlem, sygn. XX, HA, XXI, 38.

⁴³APT, kat. II, dz. IX, 3, s. 38.

⁴⁴Ibid., s. 238.

sposobu użytkowania pieniędzy, ruchomości i nieruchomości wdów oraz sierot po obywatelach miasta wybierało się zwykle z grona Rady⁴⁵.

Gesselen dbał również o rozwój intelektualny społeczeństwa toruńskiego. W 1456 r. zapisał legat na rzecz szkoły przy kościele św. Jana jako jej były rektor, a następnie pleban parafii świętojańskiej⁴⁶. Być może z Konradem Gesselenem wiązać należy rozrost księgozbioru wyżej wspomnianego kościoła. W 1455 r. mistrz Crafft sprzedał wszystkie swoje książki tej właśnie świątyni za dużą sumę 120 złotych węgierskich⁴⁷. W roku 1460 przekazano bibliotekom kościelnym książki uprzednio skonfiskowane proboszczowi, który został wypędzony w 1455 r. za sprzyjanie Zakonowi. Biblioteka kościoła św. Jana otrzymała dziewiętnaście ksiąg, a biblioteka św. Jerzego dwie⁴⁸.

Trzeba zwrócić uwagę, że Konrad Gesselen obracał się głównie wśród elit ówczesnego społeczeństwa toruńskiego, zarówno politycznych, jak i intelektualnych. Przedstawiciele rodzin, których nazwiska Gesselen umieścił w prowadzonych przez siebie notkach nekrologicznych (Russe, Knoff, Ludenscheide, Watzenrode, Peckaw), poszczycić się mogli wieloletnim czasem zasiadania w Radzie bądź Lawie Starego Miasta Torunia⁴⁹. O wiele ciekawsze wydają się jednak elity intelektualne, do których niewątpliwie Konrad Gesselen należał.

Dnia 15 IV 1454 r. były pisarz miejski Jodok na mocy testamentu ufundował wikarię przy szpitalu św. Piotra i Pawła w Nowym Mieście Toruniu, na którą przeznaczył 10 grzywien rocznie⁵⁰. Z owych 10 grzywien 6 1/2 płaconych miało być z domów, ogrodów i winnic, z których fundator już wcześniej kupił czynsze, natomiast pozostałe 3 1/2 z dóbr, których czynsze egzekutorzy jego fundacji sami powinni kupić. Oznaczało to, że wykonawcy fundacji dysponowali pewną sumą pieniędzy⁵¹, którą powinni

⁴⁵J. Tandeci, *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródło historyczne i zabytki kultury mieszczańskiej*, Warszawa-Toruń 1990, s. 33.

⁴⁶*Geschichte Thorns*, s. 256; *Thorner Denwürdigkeiten*, s. 82.

⁴⁷KLS, nr 1764, 1778.

⁴⁸E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz w niektórych miastach hanzeatyckich w XV wieku*, Gdańsk 1960, s. 277.

⁴⁹R. Czaja, *Urzednicy miejscy Torunia do roku 1454*, cz. 1, Toruń 1999, indeksy.

⁵⁰*Urkundenbuch des Bisthums Culm*, hrsg. C. P. Woelky, Bd. I (1243-1466), Danzig 1885, nr 611.

⁵¹Około 42 grzywien. Zob. wyżej przyp. 35.

zainwestować, by doprowadzić dzieło do końca oraz by dochody z niego pomnażać. Na egzekutorów i pełnomocników testamentu Jodok, będąc człowiekiem światłym i wykształconym z racji swego zawodu, wyznaczył nie mniej szanowane i poważane postaci. Byli nimi magister Jan Crafft, lekarz miejski, często występujący jako egzekutor testamentów, i Konrad Bitschin, absolwent uniwersytetu w Paryżu. Bitschin, pełniąc obowiązki syndyka miasta Chelмна od lat trzydziestych XV., już wcześniej zetknął się z toruńskimi środowiskami intelektualnymi, pomagając Albrechtowi Schroterowi przy organizacji chełmińskiego Studium Generale⁵².

Po tragicznej śmierci mistrza Craffta we wrześniu 1456 r.⁵³ najbliższym współpracownikiem Bitschina przy tworzonej fundacji został Konrad Gesselen, który już w 1458 r. interweniował jako pełnomocnik świętej pamięci Jodoka w sprawie bezprawnie zatrzymanego domu Wawrzyńca Furstenhewera przez jego brata Mateusza Furstenhewera⁵⁴. Niewykluczone, że Jodok przed śmiercią sam wyznaczył Gesselena na egzekutora testamentu w razie niemożności pełnienia tej funkcji przez Bitschina czy Craffta⁵⁵.

Gesselen uzupełnił niedokończoną fundację dopiero w grudniu 1467 r., kiedy wspólnie z Anną Cromeryną umieścili ją jako wikarię w szpitalu św. Piotra i Pawła, zwiększając jej beneficjum do 18 i pół grzywny (z czego Cromeryna dodała tylko 2 grzywny)⁵⁶. Cztery miesiące później biskup chełmiński Wincenty Kielbasa, na prośbę Gesselena, transumował dokument z dnia 11 XII 1467 r.⁵⁷, potwierdził tę fundację, ustanowił 3 msze w intencji fundatorów oraz zatwierdził prawo patronatu Rady.

Opisując kontakty Konrada Gesselena z innymi intelektualistami, nie można zapomnieć o jego owocnej współpracy z największym polskim historiografem średniowiecznym Janem Długoszem. Przebywając

⁵²Z. H. Nowak, *Starania o założenie Uniwersytetu*, s. 20. Więcej na temat Konrada Bitschina - E. Rozenkranz, *Konrad z Byczyny. Sylwetka prawnika gdańskiego średniowiecza*, Rocznik Gdański, t. 38, 1978.

⁵³E. Cieślak, op. cit., s. 230. Crafft został ścięty za bunt przeciwko Radzie.

⁵⁴APT, kat. II, dz. IX, nr 3, s. 38. Sprawa została rozwiązana pomyślnie dopiero w 1464 r., kiedy Gesselen na swój fundusz otrzymał 100 grzywien (ibid., s. 72).

⁵⁵Gesselen znalazł się z Jodokiem na pewno od lat czterdziestych XV w., kiedy występują wspólnie jako wykonawcy testamentów Doroty Armknecht.

⁵⁶APT, kat. I, dok. 2036; *Księga długów*, s. 184.

⁵⁷APT, kat. I, dok. 2039.

w Toruniu w czerwcu 1464 r. wraz z delegacją polską, mającą na celu nawiązanie rozmów pokojowych z Krzyżakami, Długosz poprosił Gesselena, by ten przetłumaczył z języka niemieckiego na łacinę kroniki Wiganda z Marburga i Mikołaja Jeroschina⁵⁸. Gesselen we wstępie do kroniki Wiganda nazwał siebie przyjacielem i szczerym sługą wspomnianego wyżej uczonego. Długosz zabrał ze sobą do Krakowa oryginał i sporządzone tłumaczenia, które z powodu ogromnego pośpiechu (kronika Wiganda została przetłumaczona w 22 dni), narzuconego niewątpliwie przez polskiego historiografa, zostały przetłumaczone niezbyt dokładnie. Tłumaczenie Gesselen odzyskał najprawdopodobniej w 1465 lub w 1466 r. i uzupełnił je zabytkami wypożyczonymi od Jana Długosza (*Żywot św. Stanisława oraz fragmenty Annales Poloniae*)⁵⁹. Być może dzięki znajomości z Długoszem Konrad Gesselen brał udział w uroczystym zaprzysiężeniu traktatu pokojowego kończącego wojnę trzynastoletnią między zakonem krzyżackim a Królestwem Polskim 19 X 1466 r. Świadczy o tym kopia treści drugiego pokoju toruńskiego odnaleziona w jednym z pozostawionych przez niego rękopisów⁶⁰.

Niespłacony dług zalegający na domu Elżbiety Peckaw oraz „zniknięcie” Gesselena ze źródeł toruńskich pozwalają sądzić, że zmarł wkrótce po 1469 r.⁶¹

⁵⁸M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 411–412; A. Blaschke, *Konrad Gesselen – ein Mitarbeiter von Johannes Długosz*, s. 895.

⁵⁹S. Zonenberg, *Źródła do dziejów Pomorza Gdańskiego, Prus i zakonu krzyżackiego w Rocznikach Jana Długosza (do 1299 roku)*, Toruń 2000, s. 34, przyp. 16.

⁶⁰A. Blaschke, *Konrad Gesselens Kopie des Zweiten Thorner Friedens Vertrag*, *Wissenschaftliche Zeitschrift der Martin-Luther-Universität Halle*, Jg. VIII, 1958/1959. Autor uważa, że przepisując tekst drugiego pokoju toruńskiego Gesselen nie korzystał z oryginału, lecz ze sporządzonych notatek i odpisów. Konrad mógł więc brać udział w rokowaniach lub, co jest bardziej prawdopodobne, otrzymywał odpisy od kogoś, kto w nich rzeczywiście uczestniczył, może od samego Długosza. Na pewno brał udział w uroczystościach zaprzysiężenia, ponieważ opisy tej ceremonii są do siebie bardzo podobne i u Długosza, i u Gesselena.

⁶¹Nie zachował się niestety testament, na mocy którego jeden z kodeksów Gesselena trafił do biblioteki uniwersytetu w Rostocku (M. Perlbach, *Der Übersetzer*, s. 422). Przy okazji zapisania legatu na rzecz szkoły z 1456 r. pisarz obok tekstu zamieścił krótką uwagę: „Der Rath hat allezeit von dem Testamente, weil er jährlich Gelder *ex testatoris ordinatione* hat auszahlen müssen,

Konrad Gesselen w pełni zasłużył na miano intelektualisty swoich czasów. Solidnie wykształcony i żywo interesujący się rozwojem nauki przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju życia umysłowego Torunia w XV w. W pozostawionych przez niego rękopisach najwięcej miejsca zajmują traktaty astronomiczne i astrologiczne⁶². Wśród szeroko rozpowszechnionych i starych traktatów nie brakuje nowatorskich i bardzo odważnych w treści, podważających dotychczasowe stanowisko nauki (zreformowany kalendarz juliański). Oprócz rozważań astronomicznych rękopisy zawierają również teksty o charakterze historycznym, filozoficznym, polemicznym oraz czysto literackim. Pokazny zasób odpisów listów wybitnego humanisty Eneasza Sylwiusza Piccolominiego, późniejszego papieża Piusa II, pozwala sądzić, że prądy odrodzenia nieobce były Gesselonowi.

Mimo że Konrad Gesselen był duchownym, obracał się głównie wśród elit świeckich, które doceniały jego wykształcenie. Przekonać nas o tym może jego niesamowicie szybki awans społeczny, kiedy z młodego bakalarza sztuk wyrósł w krótkim czasie na zamożną i szanowaną osobę, mającą szerokie kontakty wśród warstw rządzących miastem i często służącą im pomocą i radą.

Konrad Gesselen. The Career of Scholar in Mediaeval Toruń

This article presents the life of Konrad Gesselen (circa 1409–1469), a mediaeval Toruń intellectual, Bachelor of Artes Liberales, a rector of the school located by the church of Ss. Johns church and a priest and scholar. His life illustrates the role of education in the social rise of Prussian town citizens in the Middle Ages. Despite the fact that Gesselen did not come from Toruń and did not own any property, he was quickly promoted in the church hierarchy, taking over the lucrative and profitable posts of a headmaster, a chaplain of the Widows' House, and a curate in several places. He also moved in good society,

für seine Mühe nach Advent eine halbe auch ganze Mark gehoben". Wykonawcą testamentu Gesselena była więc Rada.

⁶²Znane są trzy pozostawione przez Gesselena rękopisy. Kodeks A 88 znajduje się obecnie w Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz Berlin-Dahlem (sygn. XX, OF, nr 273). Kodeks Ms. math. Phis. Q. 1 przechowywany jest w bibliotece uniwersyteckiej w Rostocku, a kodeks Za 89 w bibliotece uniwersyteckiej w Halle.

among such influential Toruń families as the Watzenrodes, Peckaws, Russes, Knoffs, Ludenscheides, and Gossils. Funding some charity donations and being frequently the executor of testaments and the custodian of juvenile orphans, Gesselen secured a high social position. He also had numerous contacts with intellectual circles. He co-operated with Konrad Bitschin, the Chelmino syndic, and was a friend of both Albrecht Schroter (former rector of the university in Rostock) and Jan Craft (a doctor). He was also close to Jodok, the town secretary. In 1464, Gesselen established fruitful cooperation with Jan Długosz, eminent historiographer of Polish mediaeval times. Konrad Gesselen left three manuscripts with interesting contents, some of which were published during his lifetime.

Konrad Gesselen. Sein Werdegang als Beispiel einer Gelehrtenlaufbahn im mittelalterlichen Thorn

Der Artikel hat zum Ziel, Konrad Gesselen (ca. 1409-1469), Bakalaureus der freien Künste, Rektor der Schule an der Johanneskirche, Priester und Gelehrter, als Vertreter der mittelalterlichen Thorner Intellektuellen vorzustellen. An seinem Beispiel kann man beobachten, welche große Rolle die Bildung für den sozialen Aufstieg der Bewohner der preußischen Städte im Mittelalter spielte. Obwohl Gesselen nicht aus Thorn stammte und keinerlei Vermögen hatte, stieg er schnell in der Kirchenhierarchie auf und erwarb einträgliche Posten (Schulrektor, Priester des Witwenhauses, Vikar an einigen Altären), aus denen er beträchtliche Einnahmen hatte. Er verkehrte auch unter den einflußreichen Thorner Familien (Watzenrode, Peckaw, Russe, Knoff, Ludenscheide, Gossil). Seine hohe Stellung stärkte er durch die Stiftung von Legaten für wohltätige Zwecke. Oft trat er als Testamentsvollstrecker und Vormund von minderjährigen verwaisten Kindern auf. Gesselen verkehrte auch in den damaligen intellektuellen Kreisen. Er arbeitete mit dem Syndikus von Kulm, Konrad Bitschin zusammen, und war mit Albrecht Schroter, dem ehemaligen Rektor der Rostocker Universität, sowie mit Johann Craft und dem Stadtschreiber Jodok befreundet. 1464 begann er eine ertragreiche Zusammenarbeit mit Jan Długosz, dem hervorragenden Historiographen des polnischen Mittelalters. Konrad Gesselen hinterließ drei interessante, teilweise veröffentlichte Handschriften.